

Będzie trudniej o prawo jazdy

Obowiązkowe badania psychologiczne dla kandydatów na kierowców, dwa lata okresu próbnego i twarda kontrola po uzyskaniu prawa jazdy.

To tylko niektóre ze zmian w ustawie o kierujących pojazdami, którą wczoraj przyjął rząd - pisze DZIENNIK.

Przyczyny nowelizacji przygotowanej przez Ministerstwo Transportu są proste: na polskich drogach jest zbyt niebezpiecznie. Nie ma dnia bez informacji o wypadkach spowodowanych przez brawurowo jeżdżących, słabo wyszkolonych, najczęściej młodych ludzi. Dlatego w nowelizacji ustawy najwięcej miejsca zajmują ograniczenia dla świeżo upieczonych kierowców i zmiany dotyczące kursów na prawo jazdy.

Dużo trudniejsze będzie nie tylko ukończenie kursu na prawko, ale nawet samo jego rozpoczęcie. Kandydaci będą musieli bowiem przechodzić nie tylko badanie lekarskie, ale także psychologiczne. "To konsekwencja wzrastającego poziomu agresji na naszych drogach" - uzasadnia minister transportu Jerzy Polaczek.

Podobnie szef resortu tłumaczy konieczność wprowadzenia radykalnych obostrzeń dla tych, którym uda się zdobyć prawo jazdy. Poza dwuletnim okresem próbnym, w którym ich poczynania będą kontrolowane, a trzy wykroczenia będą równać się utracie z trudem zdobytych uprawnień, niedoświadczony kierowca przejdzie jeszcze kurs budzący wyobraźnię.

www.dziennik.pl

